Nr. 22 Czwartek 27 Stycznia. Rok 1870.

KURJER KRAKOWSKI

Cena przedpłaty:	miesięcz.	kwart.
W Krakowie	90 cent.	2 złr. 50 c.
W całéj Austrji	1 złr. 15 „	3 „ 25 „
W Prus. i Niem.	25 srgr.	2 tal. 12 srgr.
W Belg., Włosz. i Szw.	5 fr.	12 fr.
We Francji i Anglji	6 fr.	15 fr.

Numer pojedynczy 5 centów.
W Krakowie odnoszenie do domów 10 c. mies.
Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codzień prócz poniedziałków i dni poświętnych o godz. 8 rano. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.
Ajencje Kurjera Krakowskiego. *W Krakowie:* księgarnia J. Czecha w Rynku, *w Tarnowie:* handel P. Müldnera, *w Rzeszowie:* księg. Pellara, *w Przemyślu:* księg. braci Jeleniów, *we Lwowie:* Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, księg. Seyferta i Czajkowskiego, *w Poznaniu:* księgarnia A. J. Żupańskiego, *w Wiedniu:* Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (*inseratów*).
Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
Opłata stemplowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe umieszczenie.
Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
Inseraty przyjmuje Ż. J. Wywiałkowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.

Przegląd polityczny.

O przebiegu przesilenia ministerjalnego nie mamy żadnych faktycznych wiadomości. Kwestja osobista nie została jeszcze rozstrzygniętą. Pan Kaiserfeld był w poniedziałek przyjętym przez cesarza, trudno jednak z tego wnosić stanowczo, żeby miał zostać prezesem gabinetu, gdyż bardzo być może że go wzywano aby bliżéj poznać usposobienie stronnictwa wierno-konstytucyjnego, którego zaufanie posiada.

Dzienniki, które dotychczas powstawały gwałtownie przeciw hr. Beustowi od ostatniéj jego mowy zaprzestały téj taktyki. Program jego zależący na pojednaniu się z narodami zyskuje coraz więcéj stronników.

Być może że ta zmiana usposobień ułatwi utworzenie sęi gabinetu, jeżeli zwłaszcza ludzie stojący na czele stronnictwa konstytucyjnego zechcą uznać, że pojednanie się z narodami nie prowadziłoby bynajmniéj do osłabienia ale do wzmocnienia monarchji.

W sprawie sprzysiężenia nihilistów odkrytego w Petersburgu bardzo skąpe i rzadne dochodzą nas wiadomości. Neczajewa, o którego aresztowaniu i ucieczce donieśliśmy, nie wykryto dotąd, zato aresztowano jednego z jego towarzyszów Usneńskiego, a w skutek jego zeznań dokonano licznych aresztowań w Moskwie i Elizebetgradzie, i w Charkowie ustanowiono osobną komisję śledczą w celu wyśledczenia rozgałęzień tego sprzysiężenia w południowéj Rosji.

Widoki ks. Montpensier jako kandydata na tron hiszpański polepszyły się znacznie od chwili odrzucenia przez kortezów wniosku wyłączenia Burbonów, o którem już donosiliśmy. Dzienniki donoszą, że oprócz ministra marynarki Topete, który otwarcie popiéra kandydaturę księcia, i jenerał Prim ma być dobrze dla niego usposobiony.

Wiadomości polityczne.

Peszt, *25 stycznia.* Wszystkie dzienniki tutejsze wyrażają się nader przychylnie o mowie hr. Beusta, a *Pesti Naplo* i *Ung. Lloyd* widzą w niéj stanowcze przystąpienie kanclerza do mniejszości ministerjalnéj.

FRANCJA. **Paryż,** *25 stycznia.* Mówią, że hr. Daru i Emil Ollivier zamierzają nakłonić cesarza do wznowienia interwencji dyplomatycznéj w sprawie turecko-egipskiéj na korzyść wicekróla. W tym celu miano już rozpocząć rokowania z Moskwą.

PRUSY. **Berlin,** *26 stycznia.* Jak powiadają sesja parlamentu trwać będzie od 20 lutego do 8 kwietnia, po Wielkanocy zaś zbierze się parlament celny, a następnie na kilka tygodni sejm zwołanym zostanie.

WŁOCHY. **Rzym,** *25 stycznia.* Reforma dyscypliny kościelnéj obrządku wschodniego została z powodu oporu biskupów zaniechaną. Kilku biskupów Propagandy odmawia podpisania adresu za dogmatem nieomylności.

Kronika.

* **Kraków** *27 stycznia.* Wczoraj doszła nas *Gazeta Lwowska* jak zwykle, *Dziennik Lwowski* i *Gazeta*

Zmowy robotników.

Najtrudniejszemi do rozwiązania zagadkami są i pozostaną pewno na długo jeszcze zagadki ekonomji społecznéj. Każda z nich wywołuje całą literaturę rozpraw i każda z nich w dziejach rozwoju społecznego ludzkości zapisuje się pamiętnemi faktami, a z statystyki przemawia potężną wymową cyfr, do których klucza napróżno przez całe nieraz pokolenia szukają najpraktyczniejsi myśliciele współcześni, nie mówiąc już o lekarstwie doraźnem a zasadniczem, bo przed niem zwykle cofa się wiedza ekonomistów, lub podawane środki zaradcze najsilniejszą napotykają opozycję.

Do liczby takich zagadek należy kwestja walki kapitału z pracą i nierozłącznie z nią związana kwestja stowarzyszeń.

Od niedawna, bo może niewięcéj ak od dziesiątka lat, perjodycznemi, ale coraz częstszemi stały się wiadomości, że tu lub ówdzie, w tym punkcie Europy lub innym, robotnicy téj lub owéj gałęzi przemysłu zaprzestali pracy, domagając się od właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych podwyższenia płacy i zmniejszenia godzin roboczych. Zmowy takie nie ograniczają się na prostem odmówieniu pracy. Stowarzyszone setki lub tysiące robotników potęgą masy stawiają zaporę wszelkiemu wyłamaniu się jednostki z pod zbiorowéj woli, wywiązują się z tego gwałty lub krwawe starcia z władzą, chcącą protegować wolność osobistą jednostek, w końcu dopiero po dłuższéj walce i po strasznych ekonomicznych klęskach, następuje zawieszenie broni, układy, i ustępują jedni albo drudzy: robotnicy zmuszeni niedostatkiem, albo przedsiębiercy, zniewoleni brakiem rąk i stratami materjalnemi jakie z tego powodu ponoszą.

Straty jakie w skutek tego cierpi bogactwo publiczne są nieobliczone i niepowetowane; wojna ta w skutkach swoich niemniéj jest zgubną od średniowiecznych wojen feudalnych panów, którzy w zatargach między sobą pustoszyli ogniem i mieczem mienie nietylko swoje ale i swych poddanych.

I u nas już, jak tego zmowa drukarzy lwowskich jest dowodem, zaczynają się objawiać symptomy téj fatalnéj choroby wieku, to jest walki pomiędzy pracą i kapitałem, których zadaniem jest pomagać sobie wzajemnie, a nie wyzyskiwać się nawzajem, nie od rzeczy więc będzie bliżéj się nad nią zastanowić.

Nie ulega zaprzeczeniu, że kapitał jest potęgą, któréj bardzo łatwo nadużyć. Zgromadzony w ręku jednego lub niewielu przedsiębierców może on dyktować prawa ludziom, którzy pracować muszą i pracują codzień, aby módz żyć. Nie ulega zaprzeczeniu, że kapitał niewłaściwie przyswoił sobie nazwę chlebodawcy, gdyż właściwie nie przedsiębiercy, lecz robotnikowi należy się ten tytuł. Z drugiéj jednak strony, jeżeli w zetknięciu się dwóch czynników ekonomicznych praca przyjmie z zasady taką taktykę, jaka jest nadużyciem ze strony kapitału; jeżeli silna stowarzyszeniem zechce się bronić przeciw despotyzmowi despotyzmem, jeżeli z eksploatowanéj chce zostać eksploatującą, jeżeli w odwet za to, że ją wyzyskiwano chce wyzyskiwać, wtedy niknie słuszność jéj praw i dążenia jéj stają się równie wstrętnemi jak te przeciw

Narodowa tylko w półarkuszowem wydaniu. Ta ostatnia zamieszcza na czele następujące oświadczenie:

„Wczoraj zecery we wszystkich drukarniach porzucili robotę, zmówiwszy się między sobą, iż dotąd nie wrócą do roboty, dopokąd właściciele drukarń nie będą im tyle płacić, ile żądają. Przy dziennikach od dawna już tyle im płacą, ile żądali. Pomimo tego, dla solidarności i dziennikarscy zecery opuścili drukarnie. Z tego powodu nie wyszła wczoraj: *Gazeta Narodowa*, *Dziennik Lwowski* i *Polski*. Dzisiaj zaś wydają wszystkie dzienniki tylko po jednej stronnicy wiadomości najważniejszych, gdyż tylko *tyle* ucznowie zecerzy wyskładać mogą.“

* Dziś posiedzenie rady miejskiej.

* Koncert p. Nossek skrzypka i pani Nossek śpiewaczki odbędzie się w piątek 28 b. m. w sali hotelu saskiego.

* Wczoraj po południu zakomunikowano nam list ze Lwowa z dnia 24 b. m. w sprawie zmowy zecerów, z którego wyjmujemy następujące słowa:

„Rzeczy przyszły do tego stopnia, że porzuciliśmy *wszyscy co do jednego* robotę, a pryncypałowie pozamykali oficyny. Nie wiem jak długo pryncypałowie trwać będą w uporze, ale z naszéj strony żaden wprzódy do roboty nie stanie, dopóki nas nie zaweżwą i nie zgodzą się na nasze słuszne żądania.

Różnica między nami a pryncypałami wynosi ⅓ centa od tysiąca *n*, t. j. żądamy po 19 centów od zwykłego zacu. Dzisiaj żaden dziennik nie wyszedł i żaden z towarzyszy nie pracuje czy to na pewne, czy od sztuki, czy przy gazetach, ani preserzy, ani maszyniści, jednem słowem *wszystkie drukarnie zamknięte*, nie wyjmując rządowéj i może jeszcze tylko jedna *Gazeta Lwowska* wyjdzie, ale jutro już się nie ukaże, chyba że porozumienie nastąpi“.

Jak widzimy różnica żądań zecerów od propozycji właściciele nie wynosi nawet 2% ceny; za arkusz druku obejmujący 30.000 *n*, zecerzy żądają 5 złr. 70 c. właściciele dają 5 złr. 60 c. Przy takiéj małej różnicy mamy nadzieję, że ugoda prędko nastąpi, i że świętowanie lwowskie zakończy się niezadługo.

W tej chwili dowiadujemy się, że i w Peszcie zecerzy zaprzestali pracować.

* W numerze niedzielnym umieściliśmy list jednego z tutejszych adwokatów, w którym tenże uskarżał się na nędzne opalanie sali andjencjonalnéj i biur tutejszego sądu krajowego, sądząc że prosta wzmianka o téj sprawie czysto domowéj, zwróci uwagę przełożonych na ten opłakany stan, ubliżający w wysokim stopniu godności sądowéj. Tymczasem przekonaliśmy się, że to co wystarczyłoby na całym świecie, w Krakowie nie wystarcza. Biurokracja jest niepoprawną a w swéj zarozumiałości mniema się wyższą nad opinją publiczną. Z zadziwieniem bowiem przekonaliśmy się na wczorajszych terminach, że stan rzeczy ten sam, jak go skreśliliśmy, że teraz gdy temperatura jeszcze jest mroźniejszą, naturalnie zimno we wszystkich biurach panuje nie do opisania. Quousque tandem! Spodziewamy się, że te powtórne uwagi wystarczą.

* Zarząd towarzystwa przyjaciół oświaty w Krakowie zawiadamia członków towarzystwa, iż w dniu 18 lutego b. r. o godz. 6 wiecz., w sali radnej magistratu odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie.

* Podaną przez nas wiadomość o udziale p. Łepkowskiego w wydawnictwie Naglerowskiego powszechnego słownika artystów, prostujemy o tyle (iż jak się z prospektu i pierwszego zeszytu dowiadujemy) nie księgarz lipski Engelmann, ale komitet redakcyjny tego dzieła zaprosił pana Łepkowskiego do objęcia redakcji części polskiéj, tak jak część francuzką oddano pp. J. Guiffrey, E. Kolloff, P. Manz, O. Mündler, F. Villot, — niemiecką pp. Eitelberger, Lübke, Springer, Schnasse, włoską Frizzoni, hiszpańską M. Zarco del Valle etc. Głównym redaktorem, naczelnikiem tego komitetu współpracowników jest dr. J. Meyer.

* Donosiliśmy już, że p. Bolesław Ładnowski wybrał na swój benefis trajedją Calderona w przekładzie J. N. Kamińskiego p. t. *Lekarz swojego honoru*. Benefis pana Ładnowskiego odbędzie się sobotę. Teatr nie wątpimy będzie przepełniony, gdyż niezawodnie tak arcydzieło znakomitego hiszpańskiego pisarza jak i imię zdolnego artysty, wychowańca sceny krakowskiéj, ściągną bardzo liczną publiczność.

* W sobotę t. j. 29 b. m. wieczorem odbędzie się w zakładzie gimastycznym szkoły wzorowej w gmachu p. Larissa półroczny popis publiczny z gimnastyki, w którym oprócz uczniów wspomnionej szkoły weźmie udział także młodzież dojrzalsza. Z powodu szczupłości sali, wstęp mieć będą tylko osoby zaproszone.

* *Gazeta Lwowska* ogłasza przegląd czynności policji w Krakowie w drugiéj połowie 1869 r., z którego wyjmujemy następujące ciekawe cyfry:

W drugiem półroczu 1869 policja aresztowała 2596 osób. Z tych oddano sądom cywilnym 564. Do dziennika podawczego zapisano 6640 podań, do dziennika prezydjalnego 700. Paszportów wydano 1534, certyfikatów 3601, kart legitymacyjnych 98, książek służbowych 163, pozwoleń posiadania broni 33, pozwoleń na muzykę w lokalach publicznych 138, odebrano 19.409 meldunków od osób miejscowych, 9645 od osób zamiejscowych i uskuteczniono 2\2 dochodzeń co do tych ostatnich. Nadto załatwiła policja 646 spraw pojednawczych, przejrzano 40 sztuk teatralnych, 9 gazet, 143 broszur i pism ulotnych.

Ekspozytura policyjna w Podgórzu aresztowała w tym samym czasie 4‵5 osób, z których 176 oddano sądom cywilnym.

* Dnia 22 b. m. stróż domu, w którym mieszkał aptekarz Lubin rodem z Galicji, znalazł go bez przytomności. Przywołany lekarz skonstatował otrucie. Zadano mu natychmiast środki przeciw truciźnie i uratowano. Znaczne straty na liczbowej loterji, jakie poniósł młody ten człowiek, skłoniły go do odebrania sobie życia.

* W zeszłą środę w Balicach odbyło się polowanie, na którem zabito 65 zajęcy, 2 rogacze i 2 cietrzewie.

* Ministerstwo skarbu zamianowało powiatowych komisarzy skarbowych I klasy, Antoniego Jana i Ludwika Raczyńskiego powiatowemi komisarzami skarbowymi I klasy wyższéj kategorji, a powiatowych komisarzy skarbowych II klasy Jana Kowanikad, Maksymiljana Ludwiga i Władysława Moscha powiatowemi komisarzami skarbowemi I klasy przy galicyjskich powiatowych dyrekcjach skarbowych.

Krajowa dyrekcja skarbu we Lwowie mianowała koncepistę Alojzego Huffskiego powiatowym komisarzem skarbowym III klasy.

* W lwowskim szpitalu powszechnym pozostało z końcem listopada z. r. 692 chorych, w grudniu wstąpiło 478, było zatem chorych leczących się w tym miesiącu 1180. Z tych wydalono: uzdrowionych 395, niewyleczonych 35, umarło 40, razem 449; pozostało więc z końcem grudnia 1869 do dalszego pielęgnowania 684 chorych.

* W Jarosławiu 22 b. m. dziesięcioletni chłopiec bawiąc się strzelbą nabitą swego ojca zastrzelił siedmioletnią córkę pensjonowanego porucznika Józefa S.

* Niedawno skradziono z registratury sądu powiatowego w Dolinie różne akta oraz znaczki stemplowe i weksle na 872 zł. Złodziej dostał się oknem i pozostawił po sobie ślady krwi.

* Warszawska *Gazeta Handlowa* donosi, że droga żelazna „prawego brzegu Wisły“ przez Jabłonów, Grudziąż, Kwidzyn, Malborg znalazła w pruskiem ministerstwie przychylne przyjęcie. Za to projektowi kolei mławsko-gdańskiéj stawiają trudności, albowiem ministerjum wojny pruskie oświadczyło, że w takim razie wypadłoby ufortyfikować most malborski, na co potrzebny byłby fundusz najmniéj 400,000 talarów. Dziwna rzecz zaprawdę, jak Prusy pomimo najściślejszéj z Rossją przyjaźni, jednak już otoczeni szeregiem licznych fortec z téj strony, myślą jeszcze lepiéj się zasłonić od cywilizacyjnéj missji Moskwy.

* Kolej rządowa węgierska zaprowadziła przy pociągach ogrzewanie wagonów za pomocą pary, co ma tę dogodność za sobą, że temperatura może być do woli zniżoną lub podniesioną, a ze względów humanitarnych tę zaletę, że i wagony 3-ciej klasy będą ogrzewane.

* W tym roku odbędzie się w Berlinie co dwa lata się ponawiająca wystawa dzieł sztuki współcze-

---

którym występuje do ekonomicznej walki.

Krótki przykład najlepiéj to objaśni. Dajmy na to, że przedsiębierca nie mający współzawodników, korzystając z monopolu faktycznego czy prawnego narzuca robotnikom cenę pracy taką, że mu jego przemysł przynosi kilkakroć więcéj, niż w normalnym biegu rzeczy przynosić powinien,—przedsiębierca taki eksploatuje robotników. Lecz jeżeli robotnicy, korzystając z dobrowolnéj lub wymuszonéj postrachem na jednostkach jednomyślności, narzucają przedsiębiercy cenę pracy taką, przy któréj kapitał jego nie może nawet wówczas, gdy zakład idzie dobrze, przynieść mu odpowiedniego zysku, w takim razie ci robotnicy chcą eksploatować przedsiębiercę w poprzednim przypadku.

We wszystkich więc zatargach kapitału z pracą granicą powinna być sprawiedliwość. Rozsądzenie sprawy polubowne, sumienne ocenienie obustronnych warunków bytu jest jednak zadaniem niezmiernie trudnem. Dlatego strony nie mogąc się pogodzić uciekają się do walki, w któréj nie słuszność sprawy lecz możność przetrzymania się rozstrzyga.

W walce takiéj albo zwycięża kapitał, gdy nędza zmusi robotników wrócić do pracy i wtedy przedsiębierca staje się panem ceny i jeszcze bardziéj eksploatuje robotnika, albo zwycięża praca. Panami ceny w takim razie stają się robotnicy i mogą, jeżeli rozsądnie pojmują następstwa swego położenia ograniczyć się na postawieniu słusznych warunków kapitałowi, albo téż pójść daléj niż im słuszność pozwala, sparaliżować przedsiębierstwo i zadać klęskę samym sobie.

Jakiż bowiem być może rezultat takiéj walki w razie jeśli robotnicy zwyciężą i narzucą przedsiębiercom ceny niezastosowane do ich możności i do miejscowych stosunków przemysłu? Ten tylko, że przedsiębierstwa które przynosiły zysk mniejszy, które opierały się właśnie na taniości, muszą poupadać, a przetrwają kryzys takie tylko, których podwyższenie płacy robotników nie naraża jeszcze na straty. Nieodwołalnym skutkiem tego jest zmniejszenie potrzeby robotników, zmniejszenie ilości pracy jaką przedsiębiercy ofiarować im mogą. Jeżeli zatem skutkiem zmowy robotnicy otrzymują płacę wyższą, za to większa ich liczba pozostaje bez roboty, albo téż częściéj każdy jest narażonym na przerwę w zarobkowaniu. Tym sposobem ofiarami wojny z przedsiębiercami padają ostatecznie robotnicy, a w ich liczbie tacy przedewszystkiem, którzy nie odznaczają się większą zręcznością w pracy i których praca dlatego nie jest nazbyt pożądana dla przedsiębierców.

Zmowy robotników zatem jeżeli nawet osiągną skutek, jeżeli zmuszą przedsiębierców płacić nad możność, to skutek ten jest równy zeru, i wprost przeciwny socjalno-demokratycznéj zasadzie równości, w imię któréj są przedsiębrane. Mają na celu podnieść dobrobyt klasy robotniczej, i rzeczywiście zręczniejszych i zdolniejszych stawiają w położeniu korzystniejszem, ale za to mniéj zdolnych i mniéj zręcznych wtrącają w jeszcze większą nędzę. Ilość nędzy pozostaje zatém taż sama, ale rozkład jéj na jednostki staje się jeszcze nierówniejszym i fatalniejszym dla społeczności.

Rozumie się, że w ten rachunek nie wchodzą straty jakie samo trwanie zmowy za sobą pociąga, i że smutne następstwa zmowy

snych artystów. Wystawa mieścić się będzie w gmachu akademji królewskiej i trwać będzie do 6 października. Obrazy i innę dzieła można nadsyłać do 6 sierpnia na ręce dyrektora akademji.

* We Francji w kilku naraz miejscach zaczęto budować koleje żelazne mniejszej długości, jednoszynowe pomysłu inżyniera Larmaniat. Do biegu pociągu potrzeba tylko jednej szyny, gdyż drugie koła idą po drodze zwyczajnej. Gdzie drogi równe i [illegible]egórzyste, tam komunikacja podobna bardzo łatwa, gdyż koszta takiej kolei są niewielkie; i tak wiorsta drogi kosztuje około 10,000 franków, parowóz do 20,000 złr. wagon około 3000 złr.

* Nowa komedja czteroaktowa Wiktoryna Sardou nosi tytuł *Fernanda*.

* Cesarz Napoleon płaci za lożę w teatrze wielkiéj opery 100.000 franków, w operze włoskiéj i komicznéj po 30.000 fr. w teatrze „Gymnase" 10.000 fr. a w Odeonie 8000 fr. W innych teatrach płaci za lożę każdorazowo 500 franków.

* Straszny wypadek zaszedł w domu obłąkanych w Rzymie.

Trzy lata temu, niejaki Ducci czy Pucci, z Palestrina, zamordował jednego ze swoich przyjaciół. Jego proces wlókł się nadzwyczaj leniwo. Sąd zdawał — się skłaniać do skazania go na karę śmierci, ale jego zachowanie się w więzieniu pokazało, że jest obłąkanym, w skutek czego umieszczono go w szpitalu, gdzie tak się spokojnie zachowywał, że go mało strzeżono. W zeszłym tygodniu obłąkaniec zrywa się z łóżka bardzo wcześnie, rzuca się nagle na nieszczęśliwego posługacza nazwiskiem Ortolam, człowieka już podeszłego i słabowitego, wyrywa mu nożyczki któremi był zaopatrzony, i zadaje mu kilka ciężkich ran, poczem zaczął koło ofiary swojego szaleństwa tańczyć i śpiewać. Zwołani na pomoc stróże, w liczbie trzynastu otaczają go i wdziewają na niego żelazną koszulę. Zawiadomiony mons. Ricci pod którego zarządem jest szpital, przyjechał na miejsce i rozkazał obłąkańca zamknąć do osobnej celki i z oka go nie spuszczać.

W trzy dni jednak po tym wypadku znaleziono go na tapczanie uduszonego. Koledzy posługacza chcieli się takim sposobem pomścić jego śmierci.

* D. 26 grudnia r. z. odbyło się w Bukareszcie otwarcie Rumuńskiego uniwersytetu wobec panującej pary, najwyższych dygnitarzy państwa i licznej bardzo publiczności. Ceremonja ta zakończyła się świetną ucztą, na której pito za pomyślność nowej instytucji, która ma rozwijać wyższe wychowanie młodzieży, prowadzić naród na drogę cywilizacji. Rektorem uniwersytetu mianowany Jerzy Costafor. Trudno dziś przewidzieć, czy uniwersytet ten będzie mile widziany przez Moskwę, która przywykła wychowywać u siebie młode rumuńskie pisklęta, żeby z nich mieć potem wyborne narzędzia swojej polityki na Wschodzie.

* Dr. Bryden, lekarz indyjski, z długich poszukiwań nad cholerą wyprowadza wniosek, że wyziewy choleryczne wywiązują się w dolnym Bengalu, zkąd pędzone bywają przez wiatry w tamtych stronach panujące „monsun" i nabierają siły zabójczej łącząc się z wilgocią przebieganych krain. Podług dra Bryden przy ścisłem badaniu praw meteorologicznych można prawie z zupełną pewnością przepowiedzieć drogę pochodu tej strasznej klęski.

Kalendarz. Dziś św. Jana Chryzostoma biskupa jutro św. Karola Wielkiego i Walerego.

* Dnia 25 stycznia przed południem śnieg, wieczorem chwilowa pogoda. Termometr od — 2.3 zeszedł na — 7.2 R. Barometr popołudniu szybko szedł w górę, później zwolniał; stan jego o 6 rano dnia 26 był 330.80, termometru — 8.2 R. Wiatr zachodni słaby.

Teatr. Brak miejsca nie pozwala nam obszerniej zdać sprawy z przedstawienia *Kupca weneckiego*, które we wtorek w sali teatralnej zgromadziło liczną publiczność. W kilkowierszowej wzmiance niepodobna byłoby powiedzieć, jak znakomitym p. Rapacki był Shylokiem, ani porównać gry jego z grą artysty, który niedawno przedstawiał tę rolę na naszej scenie; niepodobna byłoby także ocenić gry innych artystów, którzy z powodu samej budowy utworów Szekspira często tak trudne mają na scenie zadanie, że dziwić się nie można, jeśli podobne dzieła nie wychodzą w pojedyńczych częściach tak jakby tego wymagać było można. Dlatego studjum obszerniejsze nad Szekspirem na scenie naszej zmuszeni jesteśmy odłożyć do najbliższej sposobności.

REBUS.



(Znaczenie wczorajszej szarady: *Dzwonka*.)

Ostatnie wiadomości.

Wczorajsza *Presse* donosi, p. Kaiserfeld nie przyjął ofiarowanego mu prezesostwa w gabinecie przedlitawskim.

kwą.

Czas donosi, że N. Pan przyjął propozycję ministrów, aby wejść w układy z p. Hasnerem o objęcie prezesostwa gabinetu, i że jenerał moskiewski Kirjew był w Pradze i konferował z przywódcami stronnictw.

Z Paryża donoszą, że deputowany Bancel zachorował na tyfus. W Creusot aresztowano 4 ułanów, który stawieni będą przed sąd wojenny w Lyonie, oraz trzech robotników. W ciele prawodawczém Kératry interpelował ministra sztuk pięknych, gdzie się podziały dokumenta dotyczące korespondencji Napoleona I i zamachu bulońskiego. Minister odpowiedział że wyprowadzi śledztwo.

W Madrycie ks. Montpensier nie został wybrany.

Zamierzony pojedynek ks. Piotra Bonapartego i odbyły hr. Üxkülla dały soborowi powód do zajęcia się kwestją pojedynków, którą już dawniéj sobór trydencki rozbierał.

Dziennik Katkowa *Moskiewskie Wiedomosti* otrzymał pierwsze ostrzeżenie, że artykuły wymierzone przeciw Prusom. Jest to dowód, że napady dziennikarstwa moskiewskiego na rząd pruski nie oznaczają bynajmniéj oziębienia stosunków między Prusami a Mos-

wtedy dopiero stają się strasznemi i groźnemi, gdy żądania robotników są wyższe nad słuszność. *Sprawiedliwe wymagania pracujących zaspakajane być powinny*, ale ponieważ *granic takich wymagań jest zawsze wzgląd na miejscowe stosunki i możność przedsiębierców*, więc *podwyższenie płacy w takim razie kładzie tylko tamę eksploatacji, ale nie zabija przedsiębierstw.*

Zecerzy lwowscy, którym już raz właściciele drukarń popodwyższali ceny, powinni się dobrze zastanowić, czy uległęcie ich ponownym żądaniom nie sprowadziłoby dla nich samych najopłakańszych skutków.

Prosty przykład liczbowy najlepiéj objaśni myśl naszego artykułu, obawiamy się bowiem abymy mylnie przez kogokolwiek zrozumieni nie zostali.

Jeżeli przedsiębierca płaci robotnikom 2 złr., wtenczas kiedy przedsiębierstwo jego przy średniem odbyciu wyrobu przynosi mu taką korzyść, że mógłby płacić 3 złr. i miałby zysk odpowiedni za swoją pracę i kapitał, w takim razie przedsiębierca eksploatuje robotników i ci powinni i mają prawo bądź drogą polubowną, bądź nawet zmową i odmówieniem pracy żądać słusznéj zapłaty. Tak samo przedsiębierca eksploatuje robotników, jeżeli narzuciwszy im nizkie ceny pracy podejmuje się, dla powiększenia swoich zysków, robót za cenę niższą od słusznéj i mogącéj zapłacić za utrzymanie robotnika. W tym razie również jak w poprzednim słuszność jest za robotnikami. Jeżeli jednak robotnicy wymagają od takiego przedsiębiercy za tę robotę nie 3 ale 4 złr.. w takim razie robotnicy chcą eksploatować przedsiębiercę, stawiają przedsiębierstwo w takich warunkach, że dłużej istnieć nie może, zabijają je i z zamknięciem go sami pozostają bez pracy.

Kursa giełdy.

Kraków *dnia 26 stycznia.*

Renta srebr.	70.75	70.50	Kol. w. byd.	69.—	68.—
Losy 1860 r.	98.50	98.25	Poż. p. 1864	155.—	154.—
„ 1864 r.	119.—	118.75	„ 1866	154.—	153.—
Obl. idemn.	75.50	73.50	Srebro . .	121.50	120.50
L. zast. gal.	78.—	77.50	Dukaty . .	5.80	5.65
„ b. hypot.	90.50	90.—	Napoleony .	9.80	9.75
„ polskie .	94.50	92.50	Imperjały .	10.15	10.—
„ likwidac.	78.—	77.--	Pruski kur.	1.83	1.82
Kol. w. wied.	67.—	66.—	Ruble pap.	1.52	1.51

TELEGRAMY „KURJERA KRAKOWSKIEGO."

Wiedeń *d. 26 stycznia godz. 6 min. 20 po poł.*

Akcje kredytowe	261.60	Akcje kol. Kar. L.	235.50
Lombardy . . .	243.20	Akc. angl.-węg. .	—.—
Losy z r. 1860 .	98.10	Akcje anglo-banku	309.50
Losy z r. 1864 .	118.30	Akcje kolei rząd. .	384.—
Akcje frnk.-austr.	104.50	Tramway . . .	144.50
Napoleony . .	9.84	Kolej półn.-wschod.	—.—

Usposobienie giełdy: lepsze.

Berlin *d. 26 stycznia godz. 2 min. 15 po poł.*

Wiedeń krót. term.	$82\frac{1}{4}$	Akcje kredytowe .	$143\frac{1}{2}$
Długi term. . . .	$81\frac{1}{2}$	Kolej zach. czeska	89
Warszawa kr. ter. .	75	Kolej rząd. austr.	$211\frac{1}{2}$
Banknoty rossyjsk.	$75\frac{1}{2}$	Akc. kol. Kar. L.	$97\frac{5}{8}$
Listy zastaw. pol. .	$70\frac{1}{8}$	Lombardy . . .	$134\frac{1}{4}$
Listy likwidacyjne .	$57\frac{1}{4}$	Amerykańskie . .	$92\frac{1}{4}$
Banknoty austr. .	$82\frac{1}{4}$	Metaliki	$49\frac{1}{4}$
Losy kredytowe .	87		

Usposobienie giełdy: stalsze.

Redaktor odpowiedzialny *Żegota Wywiałkowski.*

WAŻNE DLA ZAROBKUJĄCYCH.

Maszyny do szycia Singera



w NOWYM-YORKU.

Henryk Żychoń

Ajent Maszyn do szycia

ze składu KLEMENSA ROSENTALA

dla c. k. Szlązka, W. Ks. Krakowskiego i Galicji,

ułatwia kupno Maszyn po cenach fabrycznych.

Dla dogodności stron częściowe wypłaty umówione być mogą.

Cenniki i rysunki maszyn przesyłają się na żądanie bezpłatnie. Listy franco przyjmuje Ż. J. Wywiałkowski w Krakowie.

(42 5—10)

W ogrodzie pomologicznym

obok klasztoru Bernardynów przy ulicy Bernardyńskiéj pod L. domu 40 są

rozwinięte kwiaty kamelji

do nabycia.

NAKŁADEM

Ż. J. Wywiałkowskiego

wyszły

Modlitwy codzienne

dla

małych dziatek polskich

napisał Antoni Łodzia.

Egzemplarz 15 centów.

Skorowidz

dla księgozbiorów

ułożony w sposób tabelaryczny do spisywania dzieł

nabyć można w składzie papieru przy ulicy św. Anny naprzeciw Wszechnicy Jagiellońskiéj w domu narożnym dra Balko.

Oprawny	złr. 1	cent. 25
„	„ 1	„ 80
nieoprawny libra . .	„ —	„ 65

z dołączeniem drukowanych głosek do oznaczenia spisu abecadłowgo.

(43 6—?)

NAKŁADEM

Juljusza Wildta w Krakowie

jest do nabycia we wszystkich Księgarniach:

Peters K. Wieniec ulubionych melodji narodowych, w łatwym stylu ułożonych na fortepian.

Zeszyt I. zawiera: Polonez Kościuszki. — Krakowiak. — Pije Kuba do Jakuba. — Pomoc dajcie mi rodacy.—Warszawianka.—Z dymem pożarów. — Gwiazdka. — Kołomyjka. — Krakowiak. — Wiosna. — Arja z Halki. — Polak nie sługa.—Marsz Poniatowskiego.— Krakowiak. — Mazur Chłopickiego. — Marsz żałobny Chopina. — Tysiąc walecznych. — Mazur Dwernickiego. — Boże coś Polskę. — Dawne czasy. — Listek. — Ruzia szukała o chłodzie. — Śpiewka o wakacjach. — Już to śpiewasz skowroneczku. — Mazurek. — Jeszcze Polska nie zginęła. Cena 1 złr.

Zeszyt II. zawiera: Nieszczęście losem mym włada. — Krakowiak.— Ty pójdziesz górą. — Pieśń obozowa. — Ojczysty kraj.— Gondola, śpiew z operetki. — Paziowie. —Krakowiak. — Polonez. — Trzeci Maj. — Dumka ruska. — Krakowiak. — Gdybym ja była słoneczkiem na niebie. — Matko nie opuszczaj nas. — Dawne czasy. — Boże ojcze twoje dzieci. — Obertas łobzowski. — Śpiew z operetki: „Verbum nobile“. — Dalej w pole. — Mazur Krynicki. Cena 1 złr

(62 2—3)

Proszę uważać na moją pieczątkę i etykietę.

Odznaczone w Paryżu 1867.

Biały Syrop piersiowy pana G. A. W. Mayera oddał mi w ciągu téj zimy wyborne przysługi na chrypkę i zaflegmienie, co poświadczam niniejszem wedle najlepszego przekonania.

Schotten, Górn. Hessja 4 lipca 1869.

C. Schlorb.

Prawdziwy Syrop piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. ***Wiktora Redyka***, i u p. Piotra Krokiewicza na Stradomiu — w Bochni u p. Wojciecha Pachuckiego — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogórskiego — w Przemyślu u p. Edwarda Machalskiego — w Brzeżanach u p. Fadenhecht.

Proszę uważać na pieczątkę i etykietę.

Każda flaszka opatrzona jest moją firmą wytłoczoną w szkle.

Zapewione od fałszowania i naśladownictwa znakiem ochronnym wedle c. k. patentu z dnia 7 grudnia 1868, do L. 130/645.

Każda flaszka opatrzona jest moim podpisem.

Najdzielniejszym środkiem niszczącym łupież na głowie jest **Woda Morasa** a oprócz tego wzmacnia porost włosów.

W Krakowie jest do nabycia w aptece Wiktora **Redyka** na małym rynku. (41 2—5)

A. Moras et Comp.

Nakładem J. Engelhorna w Stutgardzie wychodzi

„GEWERBEHALLE"

1870.

rocznie 12 poszytów po 60 kr. w. a.

Bogaty zbiór ornamentów i wzorów wszelkich przedmiotów sztuki w zastosowaniu do rękodzieł, z szczegółowemi rysunkami w naturalnéj wielkości i z objaśnieniami użycia.

Roczniki z lat 1863—1866 na być można po 5 złr. 70 kr., 1867 — 1869 po 6 złr. 88 kr. w. a.

nabyć można w księgarni **F. Baumgardtena w Krakowie.**

(56 3—3)

LEKCJI TAŃCÓW

udziela była artystka baletu Warszawskiego

EMILJA PION

w domu pod l. 17 w Rynku naprzeciw strażnicy ogniowéj.

(64 2—2)

Niżéj podpisany, właściciel fabryki pudretty w Krakowie wyjechał za granicę, na dłuższy przeciąg czasu, a mianowicie do Niemiec, Belgji i Francji, celem obejrzenia podobnych fabryk, aby najnowsze ulepszenia wprowadzić do swego zakładu.

Jan Mieżb.

(65 2)

Uwaga.

Cztery osły do sprzedania, bliższa wiadomość u W. Skorczewskiego przy ulicy Florjańskiéj w składzie nafty.

Tabel, spisu uczniów szkół ludowych, wraz z ich klasyfikacją — PP Dyrektorowie i Nauczyciele szkółek ludowych dostać mogą w Krakowie u Ż. J. Wywiałkowskiego przy ulicy św. Anny naprzeciw Wszechnicy Jagiellońskiéj, dom narożni pod liczbą 99.

(67 13)

Uwaga.

Właściciel i główny współpracownik Władysław Sabowski

W drukarni Karola Budweisera.